

Jadwiga Goniewicz*

 <https://orcid.org/0000-0002-5715-2772>

„Dobór wyrazu dla wszystkich drgnień duszy”. Archiwum Ignacego Dąbrowskiego¹

Streszczenie

Praca stanowi przyczynek do badań nad życiem i twórczością Ignacego Dąbrowskiego – pisarza przełomu wieków XIX i XX. Jego rękopisy, zachowane przeważnie w znakomitym stanie, zgromadziła Aniela Skórska, siostrzenica literata. Dziś przechowywane są one w zbiorach Biblioteki Narodowej. Czytelowane i wielokrotnie poprawiane utwory stanowią świadectwo złożonego procesu twórczego, jaki towarzyszył prozaikowi w pracy nad kolejnymi dziełami. Analiza zachowanych brulionów i manuskryptów pozwala na głębsze poznanie literackiej osobowości Dąbrowskiego – postaci skrytej i introwertycznej, a uporządkowanie materiałów rękopiśmiennych pomoże w odtworzeniu oraz weryfikacji faktów z jego życia.

Słowa kluczowe: Ignacy Dąbrowski, archiwum pisarza, rękopisy, wiek XIX, proza polska, edytorstwo, Młoda Polska

* Uniwersytet Łódzki, e-mail: jadwiga.goniewicz@edu.uni.lodz.pl

1 Niniejszy artykuł powstał w ramach przygotowywanej monografii życia i twórczości pisarza: *Milczący talent Młodej Polski. Życie i twórczość Ignacego Dąbrowskiego (1869–1932)*.

„A choice of expression for all the soul vibrations”. Ignacy Dąbrowski archive

Summary

This work is a contribution to the study of the life and work of Ignacy Dąbrowski, a writer at the turn of the 19th and 20th centuries. His manuscripts, mostly preserved in excellent condition, were collected by Aniela Skórska, the writer's niece. Today they are kept in the collection of the National Library in Warsaw. Chiseled and revised many times, they bear witness to the complex creative process that accompanied the prose writer as he worked on his successive works. An analysis of the surviving manuscripts and briefs allows for a deeper insight into Dąbrowski's literary personality – a secretive and introverted character, while the arrangement of manuscript materials will be helpful in reconstructing and verifying the facts of his life.

Keywords: Ignacy Dąbrowski, writer's archive, manuscripts, 19th century, Polish prose, editing, fin de siècle

Wśród wielu drugoplanowych pisarzy przełomu wieku XIX i XX Ignacy Dąbrowski był postacią stosunkowo znaną. O śmierci artysty rozpisywały się najpoczytniejsze czasopisma warszawskie, łódzkie, krakowskie, lwowskie czy poznańskie, a robiły to z nie mniejszym rozgłosem, niż przed czterdziestu laty, gdy donosiły o znakomitym debiucie literackim młodego pisarza. Ze względu na duże, choć dziś niesłusznie minione, zainteresowanie zdolnym i nieznanym dotychczas twórcą, w ówczesnych czasopismach i opracowaniach można znaleźć podstawowe informacje dotyczące jego życia oraz recenzje kolejnych utworów. Znakomicie prosperujący, utalentowany Dąbrowski został nawet uznany przez Mariana Gawalewicza za konkurenta Władysława Reymonta².

Publikacja pierwszych powieści – *Śmierci* (1892) i *Felki* (1893) – zaowocowała pozytywnymi recenzjami, w których krytyka doceniała niezwykłą umiejętność poruszającego, choć niepatetycznego, opisywania rzeczywistości. Pisano, że

² W swoim dzienniku W. S. Reymont przywołuje rozmowę z Marianem Gawalewiczem: „Powiedział, że z sił przyszłości widzi – Dąbrowskiego i mnie, itd. Chwalił niezmierną obserwację, poczucie przyrody, poezję” (Patrz: W.S. Reymont, *Dziennik nieciągły: 1889–1924*, oprac. B. Utkowska, Kraków 2009, s. 140). Osobiście poznali się w maju 1894 roku w Łodzi.

w twórczości Dąbrowskiego „ogień podawany jest na zimno”³. Późniejsze publikacje spotkały się już ze znacznie mniejszym entuzjazmem. Po zdolnym, młodym autorze spodziewano się kolejnych dzieł co najmniej dorównujących poziomem debiutanckiej *opus magnum*. Presja wywierana na Dąbrowskim była więc tym silniejsza, że on sam wymagał od siebie jeszcze więcej. O jego pieczołowitości w pracy nad kolejnymi utworami świadczą chociażby nanoszone w brudnopisach korekty: czasami są to skreślenia większych fragmentów, innym razem jedynie drobne, stylistyczne poprawki. Nieliczni tylko krytycy i czytelnicy dostrzegali kunszt pisarski oraz precyzję, z jaką Dąbrowski cyzelował każde zdanie. Stanisław Lam trafnie scharakteryzował jego twórczość pisząc: „Subtelne analizy psychologiczne, cieniowanie myśli i uczuć (*Śmierć*), dobór wyrazu dla wszystkich drgnień duszy, dobrze przemyślana kompozycja – oto zalety powieści Dąbrowskiego”⁴.

Eksplorację tego niezgłębianego obszaru badawczego, jakim jest pełna tajemnic i luk biografia pisarza – a także złożona kwestia jego budzącej podziw twórczości – warto rozpocząć w archiwum. Wnikliwy badacz jest w stanie dostrzec, jak wiele dzieł Dąbrowskiego nosi znamiona autobiografizmu – niektóre fakty, postawy, uczucia podane są wprost, inne zaś, zawoalowane, czekają na odkrycie spomiędzy dopracowanych wierszy. Przyczynkiem do rekonstrukcji biografii pisarza oraz sposobem na dogłębne poznanie jego twórczości jest uporządkowanie archiwum, jego szczegółowa analiza i dalsze poszukiwanie kolejnych autografów.

Inwentarz rękopisów z archiwum Ignacego Dąbrowskiego (sporządzono w układzie chronologicznym)⁵

1. *Śmierć (pierwotne)* – 1888 r. (BN rkps 11144 II)

Rękopis składa się z 41 kart w linie zapisanych obustronnie, o rozmiarach 21 x 13 cm. Na każdej ze stron zachowane są dość szerokie marginesy. Tekst na wszystkich kartach sporządzono czarnym atramentem, z wyjątkiem 30. i 31., gdzie tusz jest niebieski.

Pismo jest mało staranne, ale czytelne, lekko pochyłe.

3 W. Gomulicki, *Z półki sprawozdawcy: I. Dąbrowski, Felka*, „Kurier Codzienny” 1894, nr 116, s. 1.

4 S. Lam, *Życie wśród wielu*, Warszawa 1968, s. 303.

5 Ze względu na niespójny charakter niektórych notatek pisarza (dołączanie do rękopisu wariantów różnych fragmentów i rozdziałów numerowanych osobno) w poniższej pracy zastosowano ciągłą paginację kart, zazwyczaj pokrywającą się z tą sporządzoną przez archiwistów Biblioteki Narodowej. Odmienne są natomiast datowania niektórych manuskryptów – liczne nowe ustalenia umożliwiły bowiem dokładniejsze określenie oraz zweryfikowanie czasu powstania utworów, stąd niezgodność z katalogiem bibliotecznym. Przy każdym z tytułów po dacie podano jednak sygnaturę rękopisu przechowywanego w zbiorach Biblioteki Narodowej.

Tekst na odwrocie karty 14 oraz *recto* karty 15 został objęty klamrą. Jest to fragment, który autor powielił później w innym miejscu w utworze. Skreśleń jest niewiele – zazwyczaj obejmuje drobne zmiany leksykalne i stylistyczne. Na *verso*⁶ karty 26 autor zanotował ołówkiem tytuł *Śmierć* wraz z dopiskiem (*pierwotne*). Dopisek ten zapewne został sporządzony później, na etapie porządkowania notatek i niepublikowanych szkiców.

Autograf ma formę epistolarną, składa się ze szkicu 26 listów, spośród których 5 jest datowanych (8 stycznia 88 r., 12 stycznia 88 r., 20 stycznia 88 r., 9 lutego 88 r. oraz przekreślone: 16 lutego 88 r.). Pozostałe listy są poprzedzone dopiskami np. „innego dnia”, „2 dni później”, „4 dni później” itp. Treść urywa się na odwrocie karty 41. Do rękopisu dołączonych jest także 9 niezapisanych kart. Na ostatniej z nich powtórzony jest dopisek: *Śmierć* (*pierwotne*).

2. *Skazaniec* – 1890 r. (BN rkps 11148 II)

Szkic utworu pt. *Skazaniec* został spisany obustronnie na pięciu kartach w linie, rozmiaru 21 x 13,5 cm – wypełniono je pochyłym, dość pospiesznym i niestarannym pismem. Pierwszych pięć stron oraz ostatnią, dziewiątą, zapisano czarnym atramentem, pozostałe cztery zaś – niebieskim. Strona ostatnia jest pusta.

Na pierwszej stronie znajduje się nieduża plama, która nie uniemożliwia jednak odczytania wyrazów. Wszystkie strony są dość pobrudzone, widać także, że były złożone wpół. Z karty 4. i 5. wycięto fragment górnego marginesu – trudno stwierdzić, czy zawierał on tekst, narracja jednak pozostaje niezaburzona. Strony 5. i 6. są zamienione miejscami – na 5. (którą autor oznaczył jako pierwszą) znajduje się kontynuacja myśli ze strony kolejnej.

Skreśleń i poprawek w rękopisie jest stosunkowo niewiele, w większości są to wyłącznie drobne zmiany. Trudno stwierdzić, czy utwór jest ukończony. Choć ostatnie zdanie nie urywa się w połowie, zdaje się, że cały zamysł nie został zrealizowany. Jest to prawdopodobnie nieukończony szkic.

3. [*Śmierć*] – 1891 r. (BN rkps 11146 II)

Drugi, późniejszy rękopis *Śmierci* nie został opatrzony tytułem, lecz stanowi on ewidentnie szkic późniejszej powieści wydanej tą nazwą.

Autograf składa się z 205 kart zapisanych czarnym tuszem. Obustronnie zapisano karty: od 1. do 10., 96.–129., 131.–144. oraz 163.–204., pozostałe zaś jednostronnie. Na niektórych stronicach *verso* znajdują się pojedyncze zapiski lub odniesienia do treści z drugiej strony. Podobnie jak wcześniejszy rękopis, ten również został sporządzony na kartach w linie, o wymiarach 21 x 13 cm. Pismo jest czytelne, ale niedbałe. Skreśleń jest dość dużo zwłaszcza w drugiej połowie rękopisu – w większości

⁶ Dalej: *recto* oznaczane jako r.; *verso* jako v.

są to drobne poprawki, ale pojawiają się także obszerne skreślenia całych stron i dużych fragmentów (np. 166v., 174r., 176r.–177r., 184v.).

Pierwsze cztery strony przeznaczono na schematyczny plan powieści. Wypisano kolejno daty od 25 lutego (czwartek) do 3 maja (wtorek) wraz z dniami tygodnia⁷. Przy niektórych z nich znajdują się komentarze dotyczące planowanej fabuły lub przypadającego na dany dzień święta kalendarzowego. Niektóre daty i komentarze są przekreślone.

Od strony 5. rozpoczyna się treść utworu zachowanego w konwencji pamiętnika. Pierwszych pięć linijek stanowi jednak dokończenie zdania, które musiało mieć swój początek na poprzedniej stronie. Nie wiadomo jednak, czy brakuje jednej czy większej liczby stron, ponieważ Waclaw Kloss⁸ oznaczył tę stronę numerem 1 i od niej liczona jest dalsza numeracja. Data pojawiająca się na pierwszej stronie, a także treść wpisu z tego dnia jest tożsama z później sporządzonym czystopisem. Ostatnia karta 205. jest niezapisana.

4. *Z dziennika suchotnika* – 1891 r. (BN rkps 11145 II)

Autograf składa się z 28 kart, lecz zapisano jedynie 9. Na pierwszej znajduje się dedykacja dla Waclawa Klossa: „Wackowi mojemu – kartki te pisane w godzinach nocy w trudzie i cierpieniu – na pamiątkę razem spędzanych brzasków porannych – poświęcam”. Dedykację zwieńczono datą: „Szczepreszyn, 28 września 91 r.”. Na kolejnej karcie pojawia się także – po raz pierwszy dodany na etapie pisania utworu – tytuł: *Z dziennika suchotnika*. Tutaj także autor zdecydował się na formę pamiętnika. Wpisy obejmują daty od 25 lutego (początkowo: „1 marca” – przekreślono) do 5 marca. Utwór stanowi kolejną wersję poprzedniego rękopisu, lecz znaczna część ich treści powtarza się.

Do rękopisu w zbiorze Biblioteki Narodowej dołączony jest także brulion z przepisany utworem *Z dziennika suchotnika*. Autorem kopii jest Waclaw Kloss, najbliższy przyjaciel pisarza. Wykonał on także odpisy innych utworów Dąbrowskiego oraz wielu listów. Zeszyt ten składa się z 60 kart w linii o wymiarach 21 x 13,5 cm, z czego tekst główny zajmuje kart 50, pozostałe zaś zostawiono niezapisane. Okładka brulionu jest twarda, w kolorze zielonym. Nadruk informuje o jego pochodzeniu: Fabryka Kajetów A.M. Prużańskiego w Warszawie. Kartki są dość mocno

7 Co ciekawe, dni tygodnia wypisane przez Dąbrowskiego nie odpowiadają kalendarzowi z roku 1891, kiedy szkicował powieść. Wtorek 25 lutego miał miejsce w 1886 oraz 1892 r. Pisarz uwzględnił w rozpisce także dzień 29 lutego, który przypadał w 1888 (czas powstania wcześniejszej wersji rękopisu) oraz 1892 r. (rok ukazania się powieści). Być może część notatek została zatem sporządzona wcześniej lub autor chciał w osadzić wydarzenia w konkretnych, samodzielnie zaplanowanych dniach tygodnia.

8 O jego autorstwie świadczy charakter pisma – paginację wykonał bowiem Kloss także w odpisach innych utworów.

pożółkłe, zapisane obustronnie czarnym atramentem. Pismo jest dość staranne, czytelne, niektóre litery pisane bardzo ozdobnie. Daty w pamiętniku wyróżniono podkreśleniem dolnym. Na górze każdej ze stron znajduje się paginacja również sporządzana przez Klossa (numery od 1 do 98).

5. *Śmierć: studium* – 1891 r. (BN rkps 11147 II)

Utwór został spisany w 190-kartkowym brulionie rozmiarów 21,5 x 16,5 cm w linie. Na sztywnej, brązowej okładce widnieje adnotacja o pochodzeniu: Księgarnia i Skład Papieru D. Szyfmana w Zamościu. W centralnym miejscu widnieje odręcznie dopisany tytuł sporządzony ołówkiem: *Śmierć*.

Rękopis składa się z dwóch części – tej, która ukazała się w drugim tomie „Biblioteki Warszawskiej” oraz kontynuacji z tomu trzeciego. W miejscu, gdzie urywa się pierwszy fragment, Władysław Bogusławski, ówczesny redaktor „Biblioteki Warszawskiej”, dopisał: „(dokończenie nastąpi)” – komentarz ten znalazł się również w pierwodruku. Obok widnieje także powielone nazwisko autora rękopisu. Część druga zaczyna się od karty 93. Na górze redaktor zanotował ołówkiem tytuł *Śmierć* wraz z odnośnikiem: „Patrz: zeszyt czerwcowy »Biblioteki«”.

W brulionie zapisano 88 kart, głównie jednostronnie. Obustronnie zapełnione są karty: 61. i od 69. do 73.). Manuskrypt sporządzono czarnym atramentem, autor pisał charakterystycznym dla siebie cienkim, pochyłym pismem, które w tym przypadku było staranne i miejscami bardziej ozdobne, niż w innych autorskich brudnopisach. Brulion zachował się w znakomitym stanie – karty nie są pogniecione ani poplamione, nie uległy także znacznemu żółknięciu. Tylko pusta kartka oddzielająca dwie części utworu jest zabrudzona. Na jej odwrocie widnieje dopisek „Autor zastrzega sobie zwrot rękopisu” wraz z parafką WB – Władysława Bogusławskiego.

Na górze karty tytułowej widnieje podpis „Jan Paweł”, który przekreślono i zastąpiono nazwiskiem autora: „Ignacy Dąbrowski”. Na środku zapisano czarnym atramentem tytuł utworu: *Śmierć. Studium*. Obok wykonano niebieskim ołówkiem klamrę z dopiskiem „Tytuł na okładkę”, poniżej zaś: „Proszę zwrócić rękopis po złożeniu” i ponownie parafka Bogusławskiego.

Brulion jest manuskrytem przekazanym do redakcji, która opublikowała *Śmierć* w dwóch tomach – drugim i trzecim – w 1892 r. Świadczą o tym liczne komentarze Bogusławskiego na marginesach oraz zapiski o charakterze technicznym, dotyczącym składu książki i procesu wydawniczego. Zapisane na kolejnej karcie motto – cytat z Księgi Genesis – redaktor ujął klamrą wraz z komentarzem: „Przenieść na pierwszą stronicę [...] jako dewizę”.

Utwór ma formę dziennika, zbliżoną do poprzednich wersji. Każdy wpis poprzedzony jest datą – pierwsza z nich to 25 lutego, ostatnia zaś 29 kwietnia. Pojedynczych, drobnych skreśleń i poprawek jest niewiele – dotyczą one zmian stylistycznych i leksykalnych. Manuskrypt zawiera jednak kilka stron

przekreślonych w całości, które nie znalazły się w wersjach drukowanych – są to karty: 48.–50. (opis Warszawy, refleksje związane z architekturą miasta), 60.–62. (wspomnienie z dzieciństwa – zwątpienie w Boga przed pierwszą komunią), 69v.–70v. i 71v. przywrócone ostatecznie do tekstu głównego, 71r., 72.–75. (inny wariant zapisanego wspomnienia związanego z komunią świętą). Skreśleń tych dokonał sam autor, jednak niektóre fragmenty zostały wykreślone przez Bogusławskiego: duże fragmenty na kartach 138., 139. i 140. Co ciekawe, znalazły się one w pierwodruku, więc być może autor nie zgodził się na usunięcie znaczących dla niego części tekstu. Nie uwzględniono w druku jednak fragmentu strony 150r., to jest początku wpisu z 7 kwietnia. Ostatnia strona rękopisu zawiera nazwisko autora – dopisek sporządził redaktor Bogusławski.

6. *Panna Eliza* – 1892 r. (BN rkps 11150 II)

Rękopis składa się z 103 kart zapisanych dwustronnie na kartkach w linie, formatu 21 x 13,5 cm. Nie stanowi tekstu ciągłego, składa się natomiast z wielu różnych wariantów początków powieści, w tym jedną część znacznie dłuższą od reszty. Pismo jest czytelne, ale niezbyt staranne – jest to niewątpliwie szkic, brudnopis.

Pierwszy fragment znajduje się na kartach 1.–84. Kolejne fragmenty pisane są zamiennie różnymi kolorami atramentu: czarnym, czerwonym i niebieskim. Ten wariant utworu został poprzedzony dopiskiem „Jesień” – być może jest to nazwa rozdziału, pierwotny pomysł na tytuł bądź element procesu twórczego, wskazówka dotycząca treści fragmentu. Na karcie 2 u góry widnieje zaś „Rozpacz”. Oba tytuły powtarzają się niemal regularnie na co drugiej karcie, zamiennie z tytułem *Panna Eliza*.

Na kartach 86.–98. znajdują się pojedyncze i nieukończone warianty poszczególnych fragmentów powieści – niektóre z nich zostały wykorzystane w pierwszej, głównej i najdłuższej, części rękopisu, inne zaś zostały niewłączone do tekstu głównego.

Od karty 100. zaczyna się fragment tekstu zapisany przez Helenę Rogozińską niebieskim tuszem. Na samej górze widnieje dopisek wykonany przez Dąbrowskiego: *Panna Eliza*. W tym wariantcie brakuje jednak stron wcześniejszych, ponieważ zdanie nie ma swojego początku. Pismo jest niestaranne, sporządzone pośpiesznie. Skreśleń jest dość dużo. Na stronie 100v. oraz 102r. na marginesach pojawiają się dopiski wykonane przez Dąbrowskiego.

7. [Nieukończony dramat bez tytułu] – 1892 r. (BN rkps 11149 II)

Szkic nieukończonego utworu dramatycznego spisano jednostronnie na 30 kartach w linie, o rozmiarze 21,5 x 16,5 cm. Tekst sporządzono czarnym tuszem. Pismo jest charakterystyczne: lekko pochyłe, bez zbędnych ozdób w kroju, czytelne. Co druga karta została ponumerowana przez autora na marginesie u góry. Skreślonych wyrazów i zdań jest niewiele.

Pierwsza strona została opatrzona datą 27 kwietnia. Poniżej znajduje się wykaz osób występujących w dramacie – łącznie jest ich piętnaście. W tekście dramatu ich nazwiska zostały podkreślone. Ołówkiem dopisano na pierwszej stronie: „rzecz dzieje się w domu Julii Hołodeckiej”. Na jednoaktówkę składa się jedenaście pełnych scen i jedna, dwunasta, dopiero rozpoczęta. Rękopis nie ma kontynuacji.

8. *Felka* – 1893 r. (BN rkps 11151 II)

Dokument liczy łącznie 69 kart zapisanych jednostronnie czarnym tuszem. Kartki w linie z notatnika mają rozmiar 21 x 13,5 cm. Autor zastosował paginację na co drugiej karcie pośrodku na górnym marginesie. Pismo jest staranne, ale rękopis zawiera dość dużo przekreśleń i poprawek, jednak raczej czytelnych. Na pierwszej karcie u góry odnotowano „4, 8. str.”. Utwór ma formę epistolarną – pierwszy list został opatrzony datą 2 grudnia, ostatni zaś – 11 maja.

Tekst główny kończy się na karcie 66, na następnej zaś znajduje się wariant końcowego fragmentu utworu. Dalej autor naszkicował treść listu skierowaną do redaktora „Gazety Polskiej” w sprawie publikacji *Felki*. Ostatecznie utwór ukazał się jednak w „Kurierze Warszawskim” i w „Nowej Reformie”. Na kartach 68v. i 69r. zanotowano dwa fragmenty z adnotacją o dołączeniu do poszczególnych arkuszy – 25 oraz 31.

9. *Sonata cierpienia* – 1893 r. (BN rkps 11155 II)

Rękopis spisano na 139 kartach formatu 21 x 13,5 cm, w linie. Pismo jest miejscami niestaranne, ale raczej czytelne – autor używał głównie czarnego atramentu, lecz dopiski na kartach 73. i 74. wykonano ołówkiem. Przekreślenia są stosunkowo liczne: obejmują zarówno drobne zmiany stylistyczne, jak i rezygnację bądź zmianę dłuższych fragmentów lub całych stron.

Na pierwszej stronie w lewym górnym rogu znajduje się dedykacja podpisana przez autora wraz z datą: „14 VI 95 r.” – „P. Lidji Złobinie⁹ na pamiątkę kilku wieczorów – razem spędzonych”. Dopisek ten sporządzono później, gdyż utwór powstał w 1893 r. Tekst główny znajduje się przeważnie na jednej stronie, jednak w niektórych przypadkach na stronie *verso* można odczytać drobne notatki, poprawki skreślonych fragmentów oraz warianty poszczególnych części (20v., 23v., 65v., 66v., 68v., 69v., 72v., 73v., 74v., 98v., 99v., 114v., 127v., 128v.). Na karcie 98v. autor spisał propozycje tytułów poszczególnych rozdziałów, będących etapami dążenia do stworzenia tytułowej sonaty. Część z nich przekreślono. Numerowano tylko niektóre karty, niekonsekwentnie.

⁹ Lidia Żłobina – rosyjska lekarka chorób kobiecych i dziecięcych, przyjmowała w Łodzi przy ul. Średniej 428 oraz ul. Wschodniej 25 w latach 1888–1907. Dąbrowski poznał ją, gdy mieszkał w Łodzi w latach 1894–1897 (z przerwami).

10. Sonata cierpienia (2 zeszyty) – 1893 r. (BN rkps akc. 13510)

Czystopis *Sonaty cierpienia* został sporządzony w dwóch brulionach przez dwie osoby: Dąbrowskiego i Klossa. Oba notatniki w linie mają format 21 x 16,5 cm.

Pierwszy z nich ma miękką, białą okładkę z zapisanym nazwiskiem autora i tytułem utworu. Na dole znajduje się pieczętka: „J. Borkiewicz. Skład papieru Chmielna 44 w Warszawie”. Numerację od 1 do 38 zapisano w prawym górnym rogu. Na kartach 1–11, a także 15–38 widnieje pismo Klossa, natomiast od 12. do 24. karty utwór pisał Dąbrowski. Pismo obojga jest staranne, czytelne, a skreśleń i zmian jest bardzo niewiele. Jest to czystopis przygotowany do publikacji oraz odczytu. U góry pierwszej strony widnieje drobna adnotacja autora: „38 stron ateneum” – pierwodruk miał jednak miejsce w „Kurierze Warszawskim” w 1894 roku, dlatego notatkę najpewniej sporządzono później, gdy *Sonata* ukazała się w „Ateneum” w trzy lata później.

Drugi notatnik ma wyblakłą, czerwoną oprawę (Fabryka Kajetów A. M. Prusańskiego). Numeracja jest kontynuowana z poprzedniego zeszytu – tutaj zaczyna się od strony 39. Po lewej stronie obok rozpoczynającego się tekstu głównego znajdują się zapisane ołówkiem notatki autora: „55 m. I część / 10 odpoczynek / 45 m. II część”, a także rachunki: $82 - 37 = 45$. W tym brulionie również znajduje się pismo zarówno Dąbrowskiego, jak i Klossa. Ten drugi zapełnił karty: od 39. do 45., od połowy 50. do 55., od połowy 58. do połowy 61. oraz od 62. do ostatniej – 82. Pismo autora utworu znaleźć można natomiast na kartach: od 46. do połowy 50., od końca 55. do połowy 58. oraz pół strony z numerem 61. Natomiast od karty 55. do 59. znaleźć można podkreślenia oraz pionowe pauzy, najpewniej przygotowane do odczytu *Sonaty*. Na końcu notatnika w lewym dolnym rogu widnieje data: 1893 r.

11. Legenda o promyku sobotnim – 1893 r. (BN rkps 11159 II)

Rękopis znajduje się na czterech podwójnych kartach w linie o formacie 21 x 13,5 cm. Pismo jest pospieszne, mało staranne, ale czytelne. Skreśleń jest dużo: poprawiono zarówno pojedyncze wyrazy, jak i dłuższe fragmenty (na karcie 2r. i 4r.). Na górze pierwszej strony odnotowano tytuł. Komplet kartek musiał być przechowywany w formie złożonej – świadczy o tym wyraźny ślad po zgięciu wpół. Ogólny stan zachowania jest raczej dobry; rękopis nie nosi śladów zabrudzeń ani znaczących naderwań czy ubytków.

12. Mistrz, I opracowanie – 1893/1894 r. (BN rkps 11152 II t. 1)

Rękopis składa się ze 116 kart zapisanych na podwójnych i pojedynczych kartach z brulionu w linie, o formacie 21 x 13,5 cm. Tekst główny znajduje się tylko ja stronach *recto* (oprócz charakterystyki postaci), jest pochyłe, drobne, wykonane czarnym atramentem. Skreśleń i poprawek nie naniesiono wiele, choć w kilku miejscach są to przekreślenia dłuższych fragmentów. Całość jest sporządzona starannie. Stan

zachowania dokumentu można określić jako bardzo dobry: rogi nie są zagięte, nie ma wyraźnych plam, jedynie nieznaczące naderwania niektórych, pojedynczych kart. Miejscami widoczny ślad po zardzewiałym spinaczu biurowym.

Autorska paginacja obejmuje co drugą kartę, lecz trudno tu mówić o konsekwencji – ze względu na dołączenie wielu różnych wariantów poszczególnych fragmentów powieści całość jest niespójna (np. od karty 74v. można znaleźć część rozdziału IV z odnośnikiem do karty 38.).

Początek manuskryptu zawiera plan utworu. Na pierwszej stronie sporządzono spis osób występujących na kartach powieści – jest ich łącznie dziesięć. Do karty 12v. autor zapisał dość szczegółową charakterystykę bohaterów powieści. Tekst główny rozpoczyna się na karcie 13., a w jego skład wchodzi rozdziały: I, II, IV oraz kilka wariantów poszczególnych fragmentów i większych części, spośród których większość została włożona w podwójną kartę pełniącą funkcję porządkującą. Na karcie 43v. dopisek ołówkiem: „Koniec”, jednak dalej można znaleźć kontynuację utworu.

Zachowało się także drugie źródło z I tomem powieści (BN rkps 11152 II t. 2) – jest to czystopis sporządzony przez Wacława Klossa. Znajduje się on w brulionie (Skład Materiałów Piśmiennych H. Neumana w Włocławku) o rozmiarze 20 x 17,5 cm. Na twardej, brązowej oprawie widnieje tytuł zanotowany czerwonym ołówkiem: „Mistrz”, wyżej czarnym tuszem, już charakterem pisma Dąbrowskiego: „Zeszyt I”, a na samej górze mała notatka ołówkiem: „pierwsze opracowanie”. Na karcie tytułowej znajduje się nazwisko pisarza, tytuł: „Mistrz. Powieść, 2 tomy”, poniżej zaś odnotowano: „Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa”.

Brulion zawiera tylko pierwszy tom; składa się na niego 127 kart zapisanych jednostronnie czarnym tuszem, ozdobnym pismem Klossa. W zeszycie odnotowano rozdziały: I, II, III i IV, z czego końcówkę III i cały IV zapisał już osobiście Dąbrowski – staranniej i czytelniej niż zwykle. Paginacja kopisty znajduje się w prawnym górnym rogu – zastosowano ją na co drugiej karcie. Wszystko wskazuje na to, że całość stanowi wariant przygotowany z myślą o publikacji w wydawnictwie, praktycznie nie ma w nim skreśleń.

13. *Mistrz, II opracowanie* – 1893/1894 r. (BN rkps 11153 II t. 1)

Opracowanie drugie powieści składa się z 444 kart w linie, zapisanych jednostronnie czarnym tuszem. Karty są zamiennie podwójne i pojedyncze, wszystkie formatu 21 x 13,5 cm. Autor zastosował paginację, jednak i w tym przypadku jest ona niekonsekwentna ze względu na liczne warianty fragmentów powieści, odnośniki i wstawki. Papier jest dość cienki, lekko prześwitujący. Dokument jest w bardzo dobrym stanie – widoczne są jedynie drobne plamki atramentu, niewpływające na czytelność pisma, oraz ślady rdzy po spinaczach. Skreślenia i poprawki obejmują pojedyncze wyrazy lub dłuższe fragmenty.

Na górnym marginesie karty 61. autor zapisał ołówkiem wyliczenia związane z zamówieniem powieści przez redakcję „Tygodnika Ilustrowanego”: „muszę dać

najmniej 105 arkuszy. 2 str. tyg. = 22 stron moim”. Na odwrocie karty 76. przekreślono dopisek – refleksję na temat literatury, zaś na karcie 116r. fragment ołówkiem: „zapytaj się kury czy jej było lepiej siedzieć w jajku? lepiej – ale siedziała w skorupie”; słowa te wykorzystano w dalszej części utworu.

Od karty 121. rozpoczyna się nienotowany w poprzednich wersjach rozdział V, a dalej także: VI i VII. Zgodnie z adnotacją autora, tom I ma swój koniec na karcie 324. Niektóre pojedyncze strony pozostają puste lub zawierają po kilka wariantów jednego fragmentu rozdziału. Na kartach 425., 428. i 430. brązowym atramentem sporządzono parafki nieznanej osoby.

Czystopis tych notatek został spisany przez Dąbrowskiego oraz Klossa w pięciu zeszytach (BN rkps 11153 II t. 2). Pierwszy z nich ma grubą, kobaltową oprawę oraz 72 zapisane karty w linie, o rozmiarze 20 x 17,5 cm (Skład Papieru B. Pięłowskiego przy ul. Marszałkowskiej). Tom ten w pełni sporządził Dąbrowski charakterystycznym dla siebie, pochyłym pismem, które tutaj jest bardzo staranne. Większych przekreśleń brak. Paginowano co drugą kartę u góry po prawej stronie. Zeszyty drugi jest autorstwa Klossa, trzeci, czwarty i piąty zaś – Dąbrowskiego. Takie same, sztywne okładki mają marmurkowe, białoczarnezielone wykończenie, a pochodzą z łódzkiego składu papieru Maxa Kellera. Grzbiet pierwszego jest lekko naderwany, lecz poza tym całość zachowana w bardzo dobrym stanie. Wszystkie notesy liczą po 72 strony zapisane jednostronnie, lecz numeracja w kolejnych tomach stanowi kontynuację z zeszytu poprzedniego – w drugim zaczyna się od numeru 73, w trzecim od 141, czwartym – od 210, piątym – od 279. Każda z okładek została opatrzona tytułem oraz numerem zeszytu (podpisał je Dąbrowski). Wszystkie są wykonane starannie, brak w nich znaczących skreśleń i zmian.

14. *Łza* – 1894 r. (BN rkps 11158 II)

Zachowany rękopis utworu, który opublikowano pod tytułem *Jedna łza*, został przez autora opatrzony tytułem *Łza*. Tytuł ten powtórzono w górnym prawym rogu na co drugim arkuszu. Format luźnych kartek w linie to 21 x 13,5 cm. Całość liczy 22 karty zapisane głównie jednostronnie czarnym atramentem. Pismo jest drobne, zamaszyste, charakterystyczne dla pisarza. Paginacja znajduje się na górnym marginesie pośrodku. Autor naniósł dość dużo zmian i poprawek – głównie pojedynczych wyrazów bądź zdań. Na odwrocie karty 18. Dąbrowski zanotował wariant jednego z fragmentów, a na karcie 22v. znajduje się kontynuacja ze strony poprzedniej. Stan zachowania dokumentu jest bardzo dobry – nie ma na nim plam, zabrudzeń ani ubytków. Widoczne jest tylko zgięcie kartek w pół, ślad nie utrudnia jednak odczytania pisma.

15. „*Sonata*”. *Odczyt publiczny Ignacego Dąbrowskiego* – 1894 r. (BN rkps 11157 II)

Do zbioru notatników z czystopisem *Sonaty cierpienia* można zaliczyć także przechowywany w osobnej jednostce szkic: „*Sonata cierpienia*”. *Odczyt publiczny*

Ignacego Dąbrowskiego datowany na rok 1894. Jest to 52-stronicowy brulion oprawiony w marmurkowy, zielony zeszyt z Fabryki Kajetów M. Himmelfarba w Warszawie. Został on zapisany dwustronnie na 47 kartach, prawdopodobnie przez Klossa, czarnym tuszem w bardzo staranny sposób – z tego powodu charakter pisma nieco różni się od tego z innych notatek (pewne charakterystyczne cechy świadczą jednak o jego autorstwie). Na pierwszej stronie znajduje się wspomniany tytuł z przekreślonym na czerwono członem: „cierpienia”. Poniżej również na czerwono zapisano zgodę starszego cenzora Władimira Michajłowicza Iwanowskiego na publikację, z datą 23. sierpnia 1894 r. Parafki tej samej osoby znajdują się na wielu kartach rękopisu. Cały dokument jest pełen skreśleń – zarówno pojedynczych zdań, jak i całych obszernych fragmentów, a także pojedynczych i podwójnych podkreśleń oraz pionowych pauz. Tekst był przygotowany z myślą o odczycie publicznym w dniach 29-30 grudnia 1894 roku w Muzeum Przemysłu i Handlu w Warszawie.

16. Sonata. Fragment z większego utworu – 1895 r. (BN rkps 11156 II)

Manuskrypt spisano dwustronnie czarnym tuszem na 10 kartach z brulionu w linie. Na dole karty 10r. widnieje własnoręczny podpis autora. Pismo w całym dokumencie jest pochyłe, staranne. Tytuł *Sonata* podkreślono grubą linią. Przy podtytule *Fragment z większego utworu* autor dodał przypis dolny z adnotacją: „Redakcja w razie życzenia może przenieść powyższy dopisek na dół, dodając, że jest to część utworu odczytanego na prelekcji”. Utwór nie rozpoczyna się od tych samych słów, co wcześniejsze publikacje w „Kurierze Warszawskim”¹⁰ – stanowi jedynie ułomek z całego utworu. Ta wersja tekstu została opublikowana w „Nowej Reformie” 8 września 1895 r. Stan zachowania manuskryptu jest bardzo dobry – nie nosi śladów zabrudzeń, plam atramentu, zagnieceń czy naderwań.

17. Mistrz, III opracowanie – 1896 r. (BN rkps 11154 II)

Trzeci wariant powieści sporządził autor na luźnych kartach z zeszytu, a część również w cienkim zeszytce ze sztywną oprawą. Zapisanych jest 151 kart, a do tego kolejne 5 pustych. Od karty 77. Dąbrowski spisał – jak w pierwszej wersji – osoby występujące w powieści, ich wiek, zawód i charakterystykę. Na dalszych stronach znajduje się także ogólny i nieukończony plan utworu: spis kolejnych miesięcy z wyszczególnieniem niektórych wątków fabularnych. Pismo jest drobne, średnio staranne, ale czytelne. Skreślenia i poprawki dość liczne. Tutaj także dołączone są luźne kartki ze zmianami wprowadzonymi w obrębie niektórych rozdziałów.

¹⁰ W „Kurierze” drukowane we fragmentach pod tytułem *W noc letnią*. Prawdopodobnie cenzura nie zezwoliła na umieszczenie tytułu *Sonata cierpienia* w czasopiśmie, a także w czasie odczytu pod koniec 1894 r. Tytuł ten ukazuje się dopiero na łamach „Ateneum” w 1897 r., a później także w formie książkowej.

Cieniutki brulion liczy 93 karty paginowane przez autora od numeru 1. Notatki sporządzono staranniej, z pozostawieniem dość obszernego marginesu bocznego. Przed pierwszą stroną z tytułem i tekstem głównym znajduje się pierwsze zdanie z rozdziału II bez kontynuacji. Całość jest zadbana, czytelna i niepoplamiona.

18. *Idylla* – 1896 r. (BN rkps 11160 II)

Krótki utwór prozatorski spisano na trzech arkuszach papieru w linie formacie 20 x 13,5 cm. Prawdopodobnie nie jest to jedyny wariant opowiadania (lecz jedyny ocalały), ponieważ – choć ogólny zamysł i wiele zdań powieli się z przekazem drukowanym – znacząco różni się od pierwodruku, a także urywa się w trakcie, nieukończony. Prawdopodobnie jest to pierwszy szkic utworu. Tytuł zanotowano na górnym marginesie za pomocą ołówka, dużymi literami.

Jest to najgorzej zachowany rękopis Dąbrowskiego, choć i tak nie przysparza wielu problemów z odczytaniem tekstu. Kartki są pogniecione i poszarpane przy krawędziach, a na pierwszej karcie widnieje wiele drobnych ubytków – prawdopodobnie ślady żerowania owadów. Dziury utrudniają odszyfrowanie kilku pojedynczych wyrazów z pierwszej strony. Widoczne jest także wyraźnie zgięcie arkuszy na pół. Skreślenia pojedyncze.

19. *Kolega szkolny* – 1897 r. (BN rkps 11161 II)

Rękopis utworu składa się z 20 kart zapisanych obustronnie czarnym atramentem. Pismo jest średnio staranne, ale czytelne. Sześć linijek na dole pierwszej strony zapisał Kloss, reszta jest pisana ręką Dąbrowskiego. Skreśleń jest dość dużo – autor nanosił głównie drobne poprawki, czasami rezygnował z większych ustępów. Karty 14v. i 15 pozostały puste, zaś na karcie 16r. znajduje się przekreślony i nieuwzględniony w druku wariant jednego z fragmentów utworu. Plik arkuszy był przechowywany zgięty dwukrotnie wzdłuż krótszej i dłuższej krawędzi. Stan zachowania jest dobry – kartki nie są uszkodzone, naderwane, nie mają ubytków ani znaczących przebarwień. Numeracja na co drugim arkuszu w prawym górnym rogu.

20. *Wycieczka na Wezuwiusz* – 1899/1900 r. (BN rkps 11162 II)

Rękopis składa się z 31 kart w linie – do arkusza 18. papier zapisano jednostronnie, zaś od 19. do 30. – obustronnie. Pismo jest pochyłe i pospieszne, skreślenia oraz poprawki liczne (w całości przekreślone są strony 30r. i 30v.). Paginację zastosowano na co drugiej karcie. Format arkuszy typowy dla notatników używanych przez Dąbrowskiego: 21 x 13,5 cm.

Stan dokumentu jest dość dobry – nie ma na nim większych plam, naderwań czy uszkodzeń uniemożliwiających odczytanie rękopisu. Nieco bardziej podniszczona jest pierwsza karta, na której widnieją drobne dziurki w okolicach zgięcia arkusza oraz na dolnym marginesie. Na rękopisie nie ma wielu dodatkowych notatek ani adnotacji – tylko na karcie 27r. na górnym marginesie zapisano: „ziemia się pali”.

21. *Czekam Cię!* – 1901 r. (BN rkps 11164 II)

Autograf utworu liczy łącznie 40 kart zapisanych obustronnie (karta 31. pozostała pusta). Znaczą większość zapisano czarnym atramentem, jednak od karty 3v. do 6v. notatki sporządzono ołówkiem. Wymiary arkusza to 21 x 13,5 cm, papier w linie. Poprawek jest dość dużo, ale zazwyczaj obejmują one pojedyncze wyrazy lub zdania. Większe przekreślenia znajdują się tylko na kartach: 20r. i 35r.

Tekst główny kończy się na karcie 25r. Pod dopiskiem „Koniec” widnieje miejsce i data spisania utworu: Podlesie 1901 r. Na karcie 25v. po lewej stronie widnieje tytuł: *Czekam Cię!... nowela*, po prawej zaś jest dedykacja: „P.P. Henryce z Olszewskich¹¹ i Józefowi Villaume’om¹² w dowód głębokiego poważania i serdecznej wdzięczności poświęca autor” niżej również drugi wariant: „P.P. Henrykę i Józefa Villaume’ów o przyjęcie tej małej pracy jako dowód głębokiego poważania i serdecznej wdzięczności prosi autor.”. Dalsza część rękopisu zawiera warianty poszczególnych fragmentów, których ostatecznie nie uwzględniono w druku. Kartę 37. podpisano: „Czekam Cię. Warianty”. Na dalszych trzech arkuszach widnieją w większości notatki sporządzone ręką Klossa – znajdują się tam odmiany tekstu głównie niewłączone do całości.

22. *Zadżumiony okręt* – 1901 r. (BN rkps 11166 II)

Autograf utworu składa się z 12 podwójnych kart zapisanych dwustronnie czarnym tuszem. Kartki w linie mają format 21 x 13,5 cm. Na ostatniej stronie złożonej wpół, odnotowano później tytuł utworu, który ukazał się w pierwodruku (*Okręt*

11 Henryka z Pobóg-Olszewskich Villaume (1853-1923) – urodzona w Zosinie na Lubelszczyźnie, córka Marcina i Barbary z Różańskich. Żona lekarza Józefa Villaume’a, matka Zofii. Zmarła w Warszawie.

12 Józef Villaume (1850-1921) – urodzony w Lublinie, syn Jana Józefa (spolonizowanego Francuza, nauczyciela języka francuskiego w Gimnazjum Gubernialnym Lubelskim) i Sabiny Tekli z Witkowskich (prowadziła w Lublinie stancję dla uczniów oraz utrzymywała tamtejszą żeńską wyższą szkołę prywatną). Lekarz Ordynacji Zamoyskich, honorowy członek Lubelskiego Towarzystwa Lekarskiego. Praktykował m.in. w Bychawie czy Szpitalu św. Katarzyny w Szczepieszynie, gdzie pełnił funkcję ordynatora. Aktywnie uczestniczył w życiu szpitali, w których pracował i angażował się społecznie; słynął także ze swojej serdeczności i wielkiej empatii. Dąbrowski od 1890 roku pracował u Villaume’ów na Lubelszczyźnie (Szczepieszynie i Leśniczówka) jako korepetytor ich córki, Janiny Zofii (1879-1961); później przyjęła ona podwójne nazwisko Villaume-Zahrt po mężu Gustawie. Tam też nawiązała serdeczne stosunki z Józefem Villaumem, który rzekomo pomagał mu merytorycznie przygotować się do pisania *Śmierci*. Korespondowali ze sobą w latach 1891-1903, a Dąbrowski przez wiele lat powracał na Lubelszczyznę do zaprzyjaźnionej rodziny. Dzięki Villaume’om poznał także krewną Zofii Villaume i przyjaciółkę Marii Komornickiej, Kazimierę Bogdanowicz (1865-1897), swoją pierwszą, niespełnioną i młodo zmarłą, miłość.

zadżumiony) oraz rachunki – prawdopodobnie wynagrodzenie za poszczególne utwory przygotowane do zbioru nowel wydanych przez Jana Fiszera w 1903 roku.

Pismo jest drobne, zamaszyste, ale czytelne. Skreślenia, wtrącenia i poprawki – liczne, również na marginesach górnych i między wierszami. Strona 9v. przekreślona w całości. Paginację autor rozpoczął od numeru 2. dopiero od karty 3r. W obrębie dokumentu znajdują się także arkusze zawierające odmiany poszczególnych fragmentów utworu.

23. *Na Capri (urywek)* – 1901 r. (BN rkps 11165 II)

Rękopis *Na Capri* nie zachował się w całości – brakuje mniej więcej pierwszej połowy drukowanego później utworu. Na pierwszej karcie autor odnotował paginację: 2. Ocalały fragment mieści się na jednej kartce zapisanej obustronnie. Drugi arkusz pełni rolę koperty, na której Dąbrowski w późniejszym czasie zapisał tytuł wraz z dopiskiem: *Na Capri (urywek)* – złożony w pół był osłoną dla fragmentu rękopisu. Pusta karta jest zabrudzona, widać na niej brązowe plamy. Pismo jest czytelne, drobne. Skreśleń jest bardzo dużo, więc być może nie była to jedyna wersja noweli. Całość zapisano czarnym tuszem, tylko kilka ostatnich linijek tekstu uzupełniono granatowym atramentem.

24. *Taniec jako sztuka piękna* – 1904 r. (BN rkps 11167 II)

Tak zatytułowany utwór Dąbrowskiego jest jedynym w jego archiwum, który ma charakter publicystyczny – nosi znamiona felietonu. Całość składa się z 10 podwójnych kart zapisanych obustronnie, jednak tekst główny kończy się na stronie 8r. – wieńczy go skrócony podpis autora: Ign. Dąbrowski. Na kolejnych kartach zapisano czarnym atramentem i ołówkiem warianty fragmentów utworu oraz niewykorzystane ostatecznie elementy. Arkusz 9v. i 10r są w całości przekreślone. Tekst numerowano dopiero od karty 2. – w prawym górnym rogu. Na tych samych stronach pisarz odnotował także skrócony tytuł: *Taniec*. Ubytki w dokumencie – pojedyncze, tylko w dolnym rogu pierwszej karty. Nie wpływają one jednak zupełnie na czytelność tekstu.

25. *Sama* – 1905 r. (BN rkps 11168 II)

Zachowany rękopis składa się z 23 kart zapisanych obustronnie drobnym, pochylonym pismem. Większość kartek ma wymiar 21 x 13,5 cm, tylko pierwszy arkusz jest mniejszy, przecięty w połowie długości – zawiera wariant pierwszych zdań noweli, skreślonych na karcie 2. Co drugą kartę, na której widnieje paginacja, autor odnotował także tytuł: *Sama*. Poprawek, wtrąceń i dopisków między wierszami jest dość dużo, ale nie występują na każdej ze stron. Skreślenia pojedyncze. Na arkuszu 12 w nawiasie zapisano: „(połowa)” – Dąbrowski prawdopodobnie dzielił utwór na części z myślą o druku w czasopiśmie. Na zgiętej w pół karcie 23. widnieje dopisek:

„Koniec”, a pod nim pół strony zapisanej ołówkiem z wariantem jednego z fragmentów utworu. Stan zachowania całości jest bardzo dobry.

26. *Matka* – 1906 r. (BN rkps 11170 II)

Autograf noweli zatytułowano *Matka* – tytuł pojawia się na pierwszej karcie oraz dalej co drugi arkusz. Całość liczy 93 podwójne karty w linie, o wymiarze 21 x 13,5 cm. Od arkusza 80. zaczynają się warianty różnych fragmentów utworu, co potwierdza dopisek: „*Matka*. Warianty”. Wszystkie notatki sporządzono czarnym atramentem. Pismo jest dość pospieszne, miejscami słabo czytelne, zamazyście. Przekreśleń nie ma wiele, ale między wierszami można odnaleźć wtrącenia i uzupełnienia.

Na pierwszej stronie w lewym górnym rogu znajduje się notatka: „13 ark. = 1000 w. dr.”. Z kolei na odwrocie karty 61. ołówkiem zanotowano różne rachunki – obliczano wiersze i wynagrodzenie za utwory (wskazują na to notatki poniżej obliczeń, typu: „1595 wierszy 1 zeszyt”, „548 2-gi zeszyt”, „56 zakończenie”, „jest napisane 2119” itp.). Ostatnie dwie karty, 92. i 93., zapisano jednostronnie – znajdują się tam luźne zapisko autora dotyczące treści noweli, poszczególnych wątków, emocji bohaterów. Dokument jest zachowany w dobrym stanie – nie ma mechanicznych uszkodzeń i ubytków. Drobne zabrudzenia widoczne tylko na pierwszej i na ostatniej karcie.

27. *Lampa babuni. Wspomnienie* – 1906 r. (BN rkps 11169 II)

Rękopis króciutkiego utworu znajduje się na jednej podwójnej karcie w linie o formacie 20 x 13,5 cm. Wszystkie cztery strony zapisano czarnym tuszem, którego plamy wraz z odciskami palców są widoczne na całym dokumencie. Skreśleń nie ma, jednak pismo sprawia wrażenie dość pospiesznego, niezbyt schludnego. Stan zachowania kart jest niezbyt dobry, jednak nie utrudnia on znacząco odczytania duktu pisma. Strony są pożółkłe i naderwane w połowie, w miejscu zgięcia. Na łączeniu – zwłaszcza u góry, ale także pośrodku i na dole – widoczne są liczne dziurki: przetarcia bądź nadgryzienia owadów. Na końcu ostatniej strony widnieje podpis autora oraz dopisany ołówkiem adres: „Kontakt Smolna 7”.

28. *Niepotrzebny (szkic do powieści)* – 1911 r. (BN rkps 11171 II)

Utwór liczy 64 karty rękopisu zapisanego dwustronnie na podwójnych arkuszach o standardowym rozmiarze 21 x 13,5 cm. Na pierwszej stronie autor zapisał tytuł, poniżej zaś widnieje dopisek: „Szkic do powieści” i skreślone „zdarza się” oraz „Historja jakich sporo”. Paginację zastosowano na każdym osobnym arkuszu. Pismo jest drobne, pochyłe, pospieszne, ale raczej czytelne. Czarny atrament na niektórych kartach przebija przez papier na drugą stronę. Skreśleń jest stosunkowo niewiele w porównaniu do objętości całego utworu. Na niektórych kartach powtórzono tytuł: *Niepotrzebny*.

Stan zachowania dokumentu jest dobry – drobne plamy nie utrudniają odczytania tekstu rękopisu (największe zabrudzenia na karcie 55. i 56.). Na ostatnim arkuszu – częściowo przyciętym – autor wykonał rachunki prawdopodobnie dotyczące wynagrodzenia za publikację utworu.

29. *Rozstanie* – 1913 r. (BN rkps 11172 II)

Utwór opublikowany później w prasie, pod tytułem *Zmierzch bogów*, a w formie książkowej – *Zmierzchy*, został spisany na 74 podwójnych kartach w linie, standardowego formatu 21 x 13,5 cm.

Na samej górze pierwszej strony obok podpisu autora i tytułu *Rozstanie* widnieje skreślony wyraz: „Prądy”. Zapisek ten znajduje się na co drugiej karcie licząc od 1. do 17. Dalej, od 19. do 47. na górnym marginesie zapisano „Rozgrom”, od 49. do 51. – „Wichura” oraz od 53. do 71. – „Zmierzch bogów”. Są to szkice tytułów rozdziałów, spośród których tylko *Zmierzch bogów* wykorzystano jako tytuł całego utworu w druku na łamach „Dziennika Kijowskiego”. Paginacja ma charakter ciągły, autor zastosował ją na pierwszych stronach podwójnych kart. Skreśleń jest stosunkowo niedużo, ale między wierszami znajdują się liczne wstawki, dopiski i poprawki. Na karcie 31v. odnotowano „Muzyka – przedsiönek Wielkiego Nieznanego”. Stan zachowania dokumentu jest bardzo dobry: papier jest zadbane, nieoplamiony, nie ma w nim ubytków.

30. *Koniec legendy* – ok. 1920 r. (BN rkps 11163 II)

Rękopis utworu składa się z 20 kart zapisanych dwustronnie ołówkiem. Wymiary arkuszy wynoszą 21 x 13,5 cm, paginację widać w prawym górnym rogu na co drugiej karcie. Strony 2r. i 2v. są puste. Do sporządzenia autografu pisarz wykorzystał papier z nadrukiem: Biuro Krajowe Ozdób Choinkowych (Choinka Polska) z siedzibą w mieszkaniu przy ul. Smolnej 7, m. 8¹³. Całość spisana jest ołówkiem – dość niestarannie, ale raczej czytelnie. Zmieniony charakter pisma wyraźnie wskazuje na to, że autor pisał utwór około roku 1920¹⁴. Zmian w tekście i skreśleń jest sto-

13 Pod tym adresem Dąbrowski mieszkał z żoną Marią Gerson-Dąbrowską od ślubu w 1903 aż do śmierci w 1932 roku. Artystka zajmowała się produkcją i popularyzacją tradycyjnych ozdób choinkowych i na Smolnej 7 od lat miała swoją pracownię odziedziczoną po ojcu, Wojciechu Gersonie. Z czasem jej inicjatywę poparło Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego, pomagając w dystrybucji ozdób na cały kraj. Więcej o swojej inicjatywie i o samych dekoracjach pisze Gerson-Dąbrowska w: *Choinka polska*, Warszawa 1919.

14 H. Malanowicz (*Bibliografia Ignacego Dąbrowskiego*, „Prace Polonistyczne” 1959, nr 15, s. 267) błędnie datuje rękopis na 1901 rok i (zaznaczając, że do samego źródła nie dotarł) podaje, że utwór drukowano w „Dzienniku Kijowskim” w 1901 r. Nie jest to możliwe z kilku powodów: charakter pisma wskazuje na okres, w którym Dąbrowski ze względu na chorobę miał trudności z pisaniem piórem, a ponadto jego pismo znacznie różni się od innych rękopisów z 1901 r. Zdecydowanie bliżej mu do rękopisu *Matek* z 1921–1922 r. Ponadto kluczowa jest tutaj treść

sunkowo niewiele. Dokument jest zachowany w dość dobrym stanie: brzegi nie są naderwane ani poniszczone, a plamy widoczne na karcie 5. i 6. nie wpływają na czytelność pisma.

31. *Matki* – 1922 r. (BN rkps 11173 II)

Autograf powieści, będący jednocześnie ostatnim rękopisem Dąbrowskiego, składa się z kilku części: pierwsza z nich to plik 380 luźnych, głównie podwójnych kart w linie (autorska numeracja do 823) oraz ich kontynuacja – również na takich samych arkuszach, włożonych jednak w miękka, wyblakła, czerwoną okładkę (paginacja autorska kontynuowana – od 824. do 890.). Łącznie rękopis liczy 410 kart.

Całość została spisana ołówkiem. Pismo jest dość niezgrabne, kanciaste – wynika to z choroby pisarza, w efekcie której miał bardzo spuchnięte, nabrzmięte opuszki palców. Utrudniało to posługiwanie się piórem, z którego zrezygnował na rzecz ołówka.

Atramentem zapisano tylko tytuł *Matki* oraz dwa pierwsze wyrazy (niewyraźne i o niezgrabnym kształcie). Dalej sporządzono tuszem także karty 51.–64. oraz 70.–103. (wszystkie opatrzone tytułem *Mateczka*). Na stronie 70r. widnieje dopisek „zrobić przerwę” odnoszący się do miejsca w tekście głównym, zaznaczonego niebieskim tuszem. Niektóre podwójne kartki (od 122. do 157.) mają nadruk Biura Krajowych Ozdób Choinkowych. Na arkuszu 108. widnieje okrągła plama fioletowego atramentu, a na 171. – czerwonego. Żadna z nich nie wpływa na czytelność tekstu.

Arkusze mają format 21 x 13,5 cm, jednak na te ponumerowane od 9. do 12. oraz od 46. do 47. są mniejsze, wykonane z grubszego papieru. Skreśleń jest dość sporo, ale zazwyczaj nie obejmują obszernych fragmentów. Pod kartą z numerem 203 kryje się „Wstawka do ark[usza] 98”. Autorska numeracja została sporządzona na górnym marginesie. Po stronie, którą Dąbrowski opatrzył podwójne – numerem 690 i obok, w nawiasie, 717 (karta oznaczona w Bibliotece jako 325.) – następuje liczba 718. Być może autor popełnił omyłkę w numeracji, gdyż strony 690. i 718. znajdują się na jednej, podwójnej karcie i stanowią swoją kontynuację – nie może być więc mowy o usunięciu kartek pomiędzy.

Ciekawym elementem niespotykanym w innych rękopisach literata, jest ostatnich osiemnaście arkuszy, które spisała fioletowym atramentem jego żona – Maria Gerson-Dąbrowska. Pismo jest wyraźne, pochyle, dość ozdobne. Cały dokument jest zachowany dobrze, choć niektóre gorszej jakości kartki mają lekko podwinięte obrzeża. Nieznaczne zabrudzenia widoczne są głównie na kilku ostatnich kartach włożonych pomiędzy połę okładki.

szkicu *Koniec legendy*. Dąbrowski wspomina w nim o zatonięciu Titanica, które miało miejsce w 1912 r.

Dobry stan zachowania spuścizny rękopiśmiennej po Dąbrowskim zawdzięczać można jego rodzinie – przede wszystkim Anieli Skórskiej¹⁵, siostrzenicy pisarza, która w 1971 r., czternaście lat przed bezpotomną śmiercią, złożyła wszystkie posiadane rękopisy w Bibliotece Narodowej. Uporządkowane archiwum liczy łącznie 31 pogrupowanych pozycji. W porównaniu do ogromnych spuścizn pisarzy pieczołowicie gromadzących swoje notatki, zasób ten może wydawać się nieimponujący. Biorąc jednak pod uwagę skrytość, introwertyzm oraz stosunkowo nieduży dorobek literacki Dąbrowskiego, zbiór ten stanowi duże pole do pracy badawczej, ponieważ zachowały się autografy wszystkich niemal dzieł pisarza.

Brakuje wśród nich pięciu rękopisów, spośród których trzy stanowią utwory nigdy nieopublikowane. O ich istnieniu przypuszczać można na podstawie krótkiej wzmianki Hugona Malanowicza, badacza, który pod koniec lat 50. XX wieku podjął się sporządzenia spisu bibliograficznego¹⁶ utworów Dąbrowskiego i miał również wgląd do zaginionej korespondencji z Waławem Klossem¹⁷. Według Malanowicza pisarz pracował też nad utworami pt. *Wariat*, *Antek Grzeszczak* (opowieść pisana pod wpływem wizyty w Rosji podczas odwiedzin u siostry i jej męża, zesłańca politycznego) i *Co chcecie* (podobno: nieukończony pamiętnik pisarza). Brakuje także rękopisu utworu pt. *Chwila była przedwieczorna*, publikowanego w zbiorze o tym samym tytule, oraz *Na wakacje* – krótkiego opowiadania umieszczonego w zbiorze czytanek dla uczniów szkół powszechnych z 1929 r. pod red. Stanisława Tynca i Józefa Gołąbka. Spośród utworów publikowanych brakuje zatem zaledwie dwóch. Niestety w spisie bibliograficznym Malanowicza znajdują się błędy merytoryczne (niepoprawne imiona i nazwiska autorów recenzji, opracowań i prac zbiorowych, źle oceniony czas powstania rękopisu, błędne dane bibliograficzne: numery czasopism, strony oraz mylne datowania), dlatego konieczne jest ponowne opracowanie niniejszego tematu oraz dokonanie analizy procesu twórczego młodopolskiego pisarza, które pozwolą na lepsze poznanie jego literackiej osobowości.

15 Aniela Skórka – ur. 12.04.1900 r. w Semipałatyńsku, zm. 15.08.1985 r. w Warszawie. Była córką Władysława Skórskiego (1869–1942) i Anieli z Dąbrowskich (1866–1944), najstarszej siostry Ignacego. Siostra Władysława i Jerzego.

16 Patrz: H. Malanowicz, *Bibliografia Ignacego Dąbrowskiego*, „Prace Polonistyczne” 1959, nr 15, s. 259–278.

17 Malanowicz sporządził pobieżny spis dat i miejsc nadania listów, które ocalały z powstania warszawskiego. W swojej pracy nie zawarł jednak nowych informacji dotyczących życia i twórczości Dąbrowskiego, które z pewnością pozyskał po lekturze listów. Aktualnie trwają prace nad odnalezieniem i odpowiednim zabezpieczeniem korespondencji.

Bibliografia

- Dr. Lidia Złobina [ogłoszenie], „Dziennik Łódzki” 1892, nr 169, s. 4.
- Gerson-Dąbrowska Maria, *Choinka polska*, Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa 1919.
- Gomulicki Wiktor, *Z półki sprawozdawcy: I. Dąbrowski, Felka*, „Kurier Codzienny” 1894, nr 116, s. 1–2.
- Kuniczuk-Trzciniowicz Agnieszka, *Czytane pod skreśleniem. Sienkiewiczowskie bruliony nowel jako wskazówki do analizy procesu twórczego*, Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa, Warszawa 2017.
- Lam Stanisław, *Życie wśród wielu*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1968.
- Malanowicz Hugo, *Bibliografia Ignacego Dąbrowskiego*, „Prace Polonistyczne” 1959, nr 15, s. 259–278.
- Marzec Lucyna, *Archiwum jako pisarski testament i depozyt legendy biograficznej*, „Teksty Drugie” 2018, nr 6, s. 231–248, https://rcin.org.pl/Content/119877/WA248_148899_P-I-2524_marzec-archiwum_o.pdf [dostęp: 20.02.2023]. <https://doi.org/10.18318/td.2018.6.17>
- Reymont Władysław Stanisław, *Dziennik nieciągły: 1889–1924*, oprac. B. Utkowska, Wydawnictwo Collegium Columbinum, Kraków 2009.

Mgr Jadwiga Goniewicz – absolwentka filologii polskiej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego (specjalizacje: edytorstwo tekstów literackich i użytkowych oraz literatura dla dzieci i młodzieży). Od 2022 r. doktorantka w Zakładzie Literatury Pozytywizmu i Młodej Polski UŁ. W ramach rozprawy doktorskiej przygotowuje monografię *Milczący talent Młodej Polski. Życie i twórczość Ignacego Dąbrowskiego (1869-1932)*. Jej artykuły naukowe opublikowano m.in. w „Pamiętniku Literackim”, „Sztuce Edycji”, „Roczniku Historii Prasy Polskiej” czy „Humanistyce i Przyrodznawstwie”. Jest współautorką dwutomowej edycji pism Włodzimierza Kirchnera oraz wykonawczynią w granie NPRH *Literacka i rodzinna korespondencja Zofii Kossak – edycja krytyczna*. Główne zainteresowania naukowe: literatura przełomu XIX i XX w., edytorstwo naukowe, krytyka genetyczna, dyskurs maladyczny i autopatografie.